

Stembrowicz, Kazimierz

"Prawo karne w kodyfikacji rosyjskiej 1649 roku", Irena Kwiatkowska, Warszawa-Kraków 1984 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 76/1, 182-183

1985

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

chłopskiej klasztorom (wbrew ukazom, które na innych obszarach państwa miały chronić własność szlachecką, a na Północy w istocie miały za zadanie obronę interesów chłopstwa i państwa) nie zmieniała jednak „społecznego oblicza” Północy. Jednocześnie chłopci utrzymali w praktyce nienależne im, według władzy państwowej, prawa do dziedziczenia ziem obrocnych. Na uwagę zasługuje również to, że według autora, normy Soborowego Ułożenia z 1649 r. nie objęły chłopstwa Północy. Wieś tutejsza również posiadała swoją specyfikę. Przede wszystkim występowało daleko posunięte rozwarstwienie. Różne kategorie ludności pozbawionej ziemi znajdowały szerokie możliwości pracy u bogatych czy bardzo bogatych gospodarzy. Normalnym zjawiskiem było rozproszenie ziem ornych i pastwisk nierzadko na kilkadziesiąt kawałków. Autor dowiódł zjawiska koncentracji ziemi w rękach zamożnej części chłopstwa i wzrostu liczebnej pojedynczej rodziny chłopskiej. Omówił również sposoby uprawy ziemi. Rolnictwo północne określił jako intensywne, jakkolwiek warunki glebowe i klimatyczne zmuszały do stałego importu zboża z południa. Bardzo dobrze rozwinięta hodowla zapewniała konsumpcję produktów mlecznych i mięsnych w każdej rodzinie chłopskiej. Czołową gałąź gospodarki Północy — warzenie soli, z przyczyn obiektywnych (wyczerpywanie się surowca i trzebież lasów) przeżywała kryzys. W dodatku w przeciwieństwie do wieku XVI, w wieku XVII sól chłopska w coraz większym stopniu wypierana była z rynku przez potężne klasztory i innych bogatych przedsiębiorców. Za to otwierały się szerokie możliwości pracy najemnej. Wśród innych „promysłów” w dalszym ciągu swoje znaczenie utrzymało rybołówstwo śródlądowe i morskie, wypalanie smoły itp. Wśród różnych kategorii ludności autor szeroko omówił kategorię połowników. Dowodzi, że pomimo zależności połownika od właściciela ziemi (chłopa, urzędnika, kupca) pozostał ten pierwszy prawnie nadal „czarnym chłopem”. Był pracownikiem najemnym i pełnoprawnym członkiem gminy. Największa ich liczba znajdowała zatrudnienie w gospodarstwach chłopskich, a nie w dobrach klasztorów. Wśród połowników występowali nie tylko bezrolni. Skomplikowany system i sposób poboru podatków, odbywanie powinności oraz ich wysoki wymiar (przy faktycznym zalegalizowaniu łapówek i przekupstwa urzędników — istniały nawet prywatne taksy wojewodów czy kary za opieszale picie alkoholu w karczmach) poważnie obciążał budżet gospodarstwa chłopskiego — od 1/4 do 1/2 dochodów (około 100% wzrostu do poł. XVII w.). Zdaniem autora w wieku XVII nie nastąpił jeszcze upadek samorządu ziemskiego na Północy, aczkolwiek został on całkowicie poddany państwowej administracji prowincjonalnej z wojewodami na czele. Obieralne przez gminę władze samorządowe były bezsilne wobec aparatu państwowego, chociaż w obrębie wspólnot samorządności była jeszcze autentyczna. Zanalizowana w oparciu o świetny materiał źródłowy działalność władz samorządu wspólnoty Sowińskiej w Wiatce, a szczególnie ich „służbowe” kontakty z aparatem wojewody mogą stanowić jeden z przyczynków do genezy buntów chłopskich w Rosji. Praca Kopanewa stanowi bardzo wartościową pozycję w historiografii chłopstwa rosyjskiego XVII w.

K. S.

Irena Kwiatkowska, *Prawo karne w kodyfikacji rosyjskiej 1649 roku*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” DCLXXI, Prace prawnicze, z. 105, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa—Kraków 1984, s. 150.

Przedmiotem tej rozprawy (słuszna uwaga autorki wyrażona w „Zakończeniu”, że historycy w oparciu o archiwalne materiały praktyki sądowej poszerzą znajomość tej dziedziny wiedzy o Rosji) jest próba konfrontacji osiągnięć euro-

pejskiej doktryny prawniczej z treścią materialnego prawa karnego zawartego w Soborowym Ułożeniu 1649 roku. W pracy zanalizowano przepisy prawa karnego tej kodyfikacji i porównano je z dawniejszym prawem rosyjskim, głównie sudiebnikami XV—XVI w., oraz prawem litewskim (III statut z 1588 r.) i niemieckim (Constitutio Criminalis Carolina z 1532 r.). We „Wstępie” autorka zwięźle i przez to nieuchronnie ogólnikowo przedstawiła ustrój społeczno-polityczny Rosji w XVII w. oraz źródła prawa rosyjskiego sprzed 1649 r. i stan badań nad Soborowym Ułożeniem. Następnie w kolejnych rozdziałach zanalizowała pojęcie ogólne prawa karnego, rodzaje przestępstw i rodzaje stosowanych kar. W zakończeniu autorka dokonała ogólnej charakterystyki prawa karnego w Soborowym Ułożeniu oraz jego stosunku do innych pomników prawa europejskiego. Przekonywująco pokazano wagę tej kodyfikacji w rozwoju rosyjskiego prawa karnego i zwrócono uwagę na znaczne uwzględnienie starych tradycji prawa ruskiego i wierność starej kulturze (silna więź prawa i religii prawosławnej). Uwypuklono znaczny wpływ doktryny prawniczej Bizancjum i niemalże zakres samodzielności wobec Statutu Litewskiego. Recepcja fragmentów Statutu oznaczać może, według autorki, nie tyle recepcję prawa litewskiego, co poprzez nie, instytucji innych praw europejskich. Brak bezpośrednich dowodów na to, by ustawodawca rosyjski znał sam tekst Caroliny, ale istnieje bardzo duże podobieństwo pojęć ogólnych prawa karnego, ogólnych zasad karania i systemu kar w Rosji i w państwach zachodnioeuropejskich, co może być argumentem na rzecz możliwości wpływów zachodniej kultury prawniczej na prawników rosyjskich. W sumie otrzymaliśmy dobrą i pożyteczną pracę. Trzeba jednakże podkreślić, że praktyka sądowa nawet w sprawach o dużym znaczeniu społecznym była w Rosji bardzo często inna niż nakazywała ustawa. W dodatku niektóre obszary olbrzymiego państwa rządziły się „swoimi” prawami. Autorka nie zawsze jest tego świadoma.

K. S.

Franciszek Lenczowski, *Inwentarze dóbr żywieckich z XVIII wieku zawierające obciążenia feudalne ich ludności*, Nakładem Towarzystwa Miłośników Ziemi Żywieckiej w Żywcu, Bielsko-Biała 1980, s. 236, ilustr.

Książka przynosi publikację czterech inwentarzy. Z inwentarza z 1712 r. wydane zostały tylko klucze: obszarski i jeleśniański, których brakowało z powodu wydarcia odnośnych kart w następnym inwentarzu w 1715 r. Edycja tego ostatniego objęła klucze: Węgierskiej Górki, wieprzski, lipowski i starożywiecki. Brakujące w zdefektowanym tekście opisy wsi Cisiec i Milówka uzupełniono danymi z 1712 r. (s. 66—69). Publikację dopełniają bogatsze w treść od poprzednich: inwentarz klucza jeleśniańskiego z 1790 r. oraz dóbr ślemieńskich z 1798 r. i drobniejsze dodatki.

Autor wydając w 1957 r. „Materiały do dziejów miasta Żywca od XV do XVIII w.” starał się przestrzegać zasad „Instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX w.” Obecnie, stwierdzając, że oryginały inwentarzy zostały spisane w układzie tabelarycznym trudnym do oddania w druk, powołał się na art. 3 teje instrukcji, który dopuszcza możliwość zastosowania zasad własnych. Niestety wbrew zaleceniom nie wyjaśnił ich wystarczająco. O ile można się zorientować inwentarze zostały znacznie przepracowane. Trudno jednak ocenić zasięg ingerencji edytorskiej ponieważ autor nie odróżnia graficznie tekstu oryginalnego od własnych dodatków wynikających z likwidacji układu tabelarycznego i wprowadzanych objaśnień. Niektóre niewątpliwie oryginalne par-